

Portal Województwa Lubuskiego



Kobiety! Szklany sufit można przebić!



Kategoria - Archiwum

Data publikacji -12 czerwca 2019 godz. 17:00

Im się udało! Osiągnęły sukces! Dzięki ciężkiej pracy, determinacji i wierze pełnią stanowiska prezydentek, burmistrzów. To panelistki jubileuszowego

Kongresu Regionów, który odbywa się we Wrocławiu. Wśród nich jedyny marszałek w spódnicy. - Trzeba promować modę na wyjście i przebicie szklanego sufitu. Kobiety muszą przestać prosić, a zacząć decydować - mówiła Elżbieta Anna Polak podczas debaty.

O przebijaniu szklanego sufitu rozmawiały uczestniczki jednego z paneli podczas Kongresu Regionów we Wrocławiu. W dyskusji udział wzięły kobiety, którym ten sufit udało się przebić, które mogą powiedzieć, że osiągnęły sukces. Co spowodowało, że teraz są w tym miejscu?

- To żyłka społecznikowska, bo po pracy zawodowej stwierdziłam, że chcę zrobić coś dla innych, więc po osiągnięciu własnej satysfakcji postanowiłam wykorzystać wiedzę i doświadczenie. Ale potrzeba wiele determinacji i chęci skorzystania z potencjału, który się posiada - mówiła prezydent Łodzi Hanna Zdanowska.

Prezydent Świdnicy podkreślała, że do aktywności pchnęła ją chęć zmian. - Nie podobało mi się to co robił, a właściwie czego nie robił mój poprzednik. Miałam pomysł! Byłam w tym konsekwentna i rzetelnie wykonywałam i wykonuję swoją pracę. Do tego potrzebna jest jeszcze determinacja. Ważna jest też wytrwałość i konkretne cele, które sobie stawiamy - mówiła Beata Moskal - Ślaniewska.

Z kolei marszałek Elżbieta Anna Polak stwierdziła, że rządzenie ma w kodzie genetycznym. - Pamiętam jak wychowawczyni pisała mi opinię do liceum - urodzona żeby rządzić - wspominała. Marszałek podkreślała, że decyzja o przejściu na drugą stronę mocy spowodowana była niezgodą na brak dobrych rozwiązań w sferze społecznej i sportowej.

- Stwierdziłam, że nie będę prosić, będę decydować. Zostałam radną ze swojego stowarzyszenia. Dzięki pracy społecznej, zaangażowaniu zostałam radną, burmistrzem. Myślę, że kobiety powinny starać się przejść na tę drugą stronę i nie tylko prosić i kibicować, tylko podejmować decyzje. To jest niesłuchanie trudne. Ważna jest pracowitość i wielkie doświadczenie. Bez przygotowania merytorycznego, przewidywalności i organizacji pracy to jest niemożliwe - zaznaczyła.

Co więc wstrzymuje kobiety przed sięganiem po władzę? - Strach przed odpowiedzialnością. On był też we mnie. Panowie nie mają takich wątpliwości, wy uważacie, że do wypełniania ważnych funkcji jesteście stworzeni, my musimy to w sobie wypracować. Praca i wytrwałość to są nasze cechy i to nas pcha do przodu. Zaangażowanie, cierpliwość i konsekwencja w działaniu, w dążeniu do postawionego celu oraz mówienie prawdy mieszkańcom - podkreślała Beata Klimek - Prezydent Ostrowa Wlkp. - My potrafimy budować dobre relacje. My jesteśmy nastawione na współpracę - dodała Krystyna Danilecka-Wojewódzka - prezydent Słupska.

Panie biorące udział w panelu codziennie udowadniają, że kobiety mogą wszystko. Jednak podkreślają, że nie chcą budować „Rzeczypospolitej babskiej”, dodają że

różnorodność jest potrzebna. Zwracają uwagę na to, że kobiety mają zupełnie inne spojrzenie na wiele kwestii. - Kobiety dostrzegają wiele rzeczy, których mężczyźni nie dostrzegają. Kobieta inaczej patrzy na świat, sięga głębiej i więcej dostrzega - mówiła Hanna Zdanowska.

- My patrzymy na nasze miasta jak na nasze domy. Trzeba coś naprawić, wymienić, kupić. Bardzo lubię mieszane zespoły wydaje mi się, że mamy dobrą równowagę. Każdy wnosi coś nowego. Lubię słuchać mądrych mężczyzn. Wróciliśmy do wspólnych narad żeby dyrektorzy słyszeli co robią w wydziałach i współpracowali - podkreślała prezydent Świdnicy.

Panie zaznaczały, że kobiety mocno stawiają na realizację polityki społecznej i programów, które są ludziom bardzo potrzebne. - Chodzi o to, żeby było po równo, żeby każdy wniósł swoje spojrzenie - mówiła marszałek Elżbieta Anna Polak. - To jest niesłychanie ważne. Kobiety wnoszą inne spojrzenie. Dlatego ważne są parytety. Ich wprowadzenie spowodowało wzrost liczby kobiet w organach politycznych i władzy. Ja z premedytacją wykorzystuję swój urząd do promocji Europejskiej Karty Równości. Trzeba promować modę na wyjście i przebicie szklanego sufitu - podkreślała.